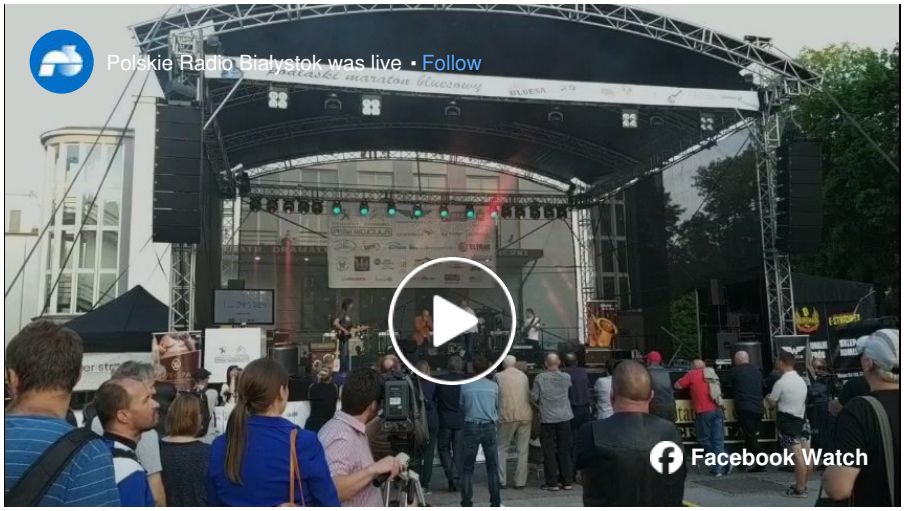
Zagrali na rekord - Podlaski Maraton Bluesowy trwał 29 godzin!

Muzycy z całej Polski przyjechali, by w Białymstoku przed Teatrem Dramatycznym pobić rekord grania bluesa non-stop. Udało się! W przyszłym roku będą grać 30 godzin. To bluesowe wydarzenie otoczył swoim patronatem Marszałek Województwa Podlaskiego a głównym sponsorem maratonu był Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Na scenie przed teatrem na rozpoczęciu bluesowego maratonu (w piątek 19 lipca br.) zarówno widzom, organizatorom a przede wszystkim muzykom wytrwałości i dobrej zabawy życzył marszalek Artur Kosicki.

- To świetna inicjatywa promująca nie tylko nasze województwo, ale też dobrą muzykę. Cieszę się, że możemy wspierać zarówno to wydarzenie, jak i bluesa w Suwałkach - mówił marszałek Kosicki.



- Muzycy nam dopisali, publiczność nam dopisała, ludzie byli i nawet tańczyli o 5-6 rano - mówił dziennikarzom Marek Gąsiorowski, jeden z organizatorów przedsięwzięcia. - Zrobiliśmy wszystko jak należy i udało się.

Zagrało blisko 100 muzyków z 20 różnych formacji. Można było usłyszeć wiele gatunków bluesa i muzyki z nim ściśle z nim powiązanej. Na scenie o rekord walczyły zespoły ze sceny lokalnej, jak też gwiazdy znane nie tylko fanom bluesowego grania, jak m.in. Marek Piekarczyk.

Organizatorzy już zapowiedzieli, że w przyszłym roku powalczą o 30 godzin z bluesem non-stop.

Sponsorem głównym wydarzenia był Urząd Marszalkowski Województwa Podlaskiego.

art

fot. Anatol Chomicz - Kurier Poranny, Monika Kalicka - Polskie Radio Białystok, fb Podlaski Maraton Bluesowy.